

Sygn. akt IX Ka 208/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Chałoński

Protokolant: st.sekr.sądowy Monika Ćwiek

przy udziale oskarżyciela publicznego KWP w K.

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2016 r.

sprawy A. D.

obwinionej o wykroczenie z art. 86 § 1kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Sandomierzu

z dnia 7 grudnia 2015r. sygn. akt II W 516/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionej A. D. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Marcin Chałoński

IX K a 208/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sandomierzu z dnia 7 grudnia 2015 roku w sprawie sygn. akt II W 516/15 A. D. została uznana winną popełnienia wykroczenia polegającego na tym, że w dniu 2 marca 2015 roku o godzinie 18.30 w S., na ul. (...), województwa (...), kierując pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachowała bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...), którego kierujący zatrzymał pojazd na skrzyżowaniu z zamiarem skrętu w lewo, a następnie najechała na tył pojazdu powodując ich uszkodzenie, to jest czynu z art. 86 § 1 k.w. i za to, na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzono jej karę grzywny w wysokości 300 złotych. Zasądono od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawach o wykroczenia i wymierzono jej karę 30 złotych tytułem opłaty.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca obwinionej zaskarżając orzeczenie w całości na korzyść A. D. i zarzucił mu po pierwsze naruszenie przez Sąd I instancji prawa procesowego (art. 438 pkt.2 k.p.k.) – w szczególności dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegające na zaniechaniu przeprowadzenia wszystkich dowodów, a zwłaszcza dowodu z zeznań świadków wskazanych przez obwinioną, którzy mieli potwierdzić, że obwiniona w chwili kolizji z samochodem pokrzywdzonego J. C. przebywała w R., a następnie w T.. W konsekwencji Sąd I instancji nie wyjaśnił wszystkich okoliczności niniejszej sprawy w sposób wyczerpujący i zgodny z dyspozycją art. 4 k.p.k. i dokonał

dowolnych, sprzecznych z dyspozycją art. 7 k.p.k. ustaleń faktycznych, a także naruszył dyspozycję art. 5 § 2 k.p.k. przypisując obwinionej sprawstwo zarzucanego jej wykroczenia, mimo uzasadnionych wątpliwości czy obwiniona miała możliwość być na miejscu zdarzenia i uczestniczyła w kolizji z pojazdem pokrzywdzonego. Jak podkreślił uwypuklenia wymagał także fakt, że umiejscowienie i rodzaj uszkodzeń pojazdu pokrzywdzonego nie koreluje z kształtem i uszkodzeniami przodu samochodu F. (...). Okoliczność ta nie została poddana żadnej analizie ze strony Sądu I instancji.

Zarzucał również orzeczeniu błędne ustalenie stanu faktycznego przez Sąd I instancji (art. 438 pkt.3 k.p.k.) polegające na przypisaniu winy obwinionej A. D. mimo nieprzeprowadzenia wszystkich możliwych dowodów i oparcie tych ustaleń jedynie na zeznaniach J. C. – pokrzywdzonego w niniejszej sprawie, który ma oczywisty interes w twierdzeniu, że to obwiniona była sprawcą kolizji drogowej w dniu 2 marca 2015 roku około godziny 18.00 na skrzyżowaniu ulic (...) w S..

W związku z powyższymi zarzutami obrońca obwinionej wniósł o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie niniejszej sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej nie jest zasadna i nie mogła doprowadzić do uchylenia zaskarżonego orzeczenia z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Sandomierzu.

Przede wszystkim Sąd ten w sposób prawidłowy przeprowadził przewód sądowy, zebrał w jego toku kompletny materiał w postaci zeznań wszystkich świadków, którzy mieli jakąś wiedzę o zdarzeniu drogowym oraz wyjaśnień obwinionej A. D., następnie ten materiał dowodowy poddał wszechstronnej, obiektywnej i wyczerpującej ocenie w zgodzie z przepisami prawa, opierając się również na logicznym rozumowaniu oraz doświadczeniu życiowym, wyciągnął wreszcie z tej oceny trafne wnioski w zakresie sprawstwa obwinionej, prawidłowo przypisał zachowanie A. D. pod odpowiednią normą kodeksu wykroczeń i wymierzył stosowną karę, a także na koniec powyższe w sposób zgodny z wymogami zawartymi w art. 424 § 1 i 2 k.p.k. uzasadnił.

W szczególności Sąd Odwoławczy w całości podziela rozważania Sądu I instancji odnośnie zeznań świadka J. C., które trafnie uznano za w pełni prawdziwe. Ocena Sądu jest w tym zakresie oparta na przepisach prawa, zasadach logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Zatem jest ona, wbrew wywodom skarżącego, swobodna i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Należy pamiętać, iż świadek J. C. – kierujący pojazdem, w którego tył wjechało auto oskarżonej, zjechał na bok zatrzymując się w miejscu nie utrudniającym ruch, według jego relacji kierująca drugim samochodem również zjechała zatrzymując się za nim, a następnie przez jakiś czas rozmawiali, bowiem A. D. chciała załatwić sprawę polubownie bez powiadamiania policji, na tzw. oświadczenie. Wynika więc z tych zeznań jednoznacznie, że rozmowa twarzą w twarz pokrzywdzonego z oskarżoną chwilę trwała i dopiero jak się okazało, iż J. C. kierował samochodem służbowym, zatem kolizja musiała zostać załatwiona z udziałem policji, obwiniona odjechała.

Zasadnie więc Sąd Rejonowy argumentował dalej, iż w takich uwarunkowaniach nie sposób przyjąć, że J. C. pomyliłby obwinioną A. D. z jej matką, siłą rzeczy kobietę w najlepszym wypadku kilkanaście lat starszą, zatem wyglądającą inaczej nawet jakby kobiety były bardzo do siebie podobne. Co więcej świadek widział obie kobiety podczas rozprawy przed Sądem Rejonowym, przyjrzał się im i nie miał żadnych wątpliwości, że kierowała autem, w szczególności po kolizji przez chwilę z nim rozmawiała, nie matka obwinionej H. D., ale A. D..

Stąd też wszelkie zarzuty apelacji obraży przepisów postępowania, w szczególności art. 5 § 2 k.p.k., art. 4 i art. 7 k.p.k. prowadzące w konsekwencji do dokonania błędnych ustaleń faktycznych, są tylko nic do sprawy nie wnoszącą polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Dobitym przykładem powyższej tezy jest argumentacja autora apelacji, że pokrzywdzony mógł się pomylić bo miał poważną wadę wzroku, a spadły mu okulary, więc mógł źle zaobserwować kierującą autem, jaki uderzył w jego pojazd stojący na skrzyżowaniu w oczekiwaniu na wykonanie manewru skrętu w lewo.

Zdaniem Sądu Odwoławczego okulary spadły przecież J. C. w momencie uderzenia w jego samochód, ale zaraz je założył, tak więc w momencie rozmowy z obwinioną używał ich. Zatem podnoszona w apelacji okoliczność, że duża wada wzroku świadka, jakiej Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, iż mogła spowodować pomyłkę we wskazaniu kierującej, jest nie do zaakceptowania. Nie wytrzymuje ona krytyki, ma bowiem charakter czysto polemiczny.

Podsumowując zatem wszystkie wcześniejsze rozważania Sąd Odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 456 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzekł jak w wyroku utrzymując w mocy zaskarżone orzeczenie. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji co do kary również uznać trzeba za prawidłowe. Wymierzona kara grzywny dostosowana została do stopnia winy, szkodliwości społecznej wykroczenia i uwzględnia całokształt okoliczności obciążających, jak i łagodzących. Nie można więc uznać jej za rażąco surowej.

O kosztach sądowych należnych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. oraz art. 8 i 21 pkt. 2a ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 roku Nr 49, poz. 223 ze zm.).

SSO Marcin Chałoński